

Magdalena ARNOLD

O LABIRYNTACH EDUKACJI FILOZOFICZNEJ
Sprawozdanie z XLVII Tygodnia Filozoficznego
Lublin, KUL, 28 II – 3 III 2005

W dniach 28 lutego – 3 marca na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbył się XLVII Tydzień Filozoficzny zatytułowany „Labirynty edukacji filozoficznej”. Tak sformułowany temat miał podkreślać ważność problemu edukacji filozoficznej w szkołach na różnych poziomach nauczania. W ostatnim czasie złożone zostały w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu propozycje wprowadzenia filozofii jako przedmiotu nauczania do szkół średnich. Edukacja taka miałaby zapewnić podstawy ogólnej wiedzy filozoficznej – wykładanej w sposób problemowy lub też systematyczny. W związku z tym w ramach Tygodnia Filozoficznego podjęto próbę określenia minimum programowego dla szkół, a także wskazano na trudności związane z wprowadzeniem filozofii do systemu edukacyjnego i z wyborem podręczników.

Program XLVII Tygodnia Filozoficznego obejmował wieloaspektową i wielopłaszczyznową problematykę filozoficzną. Tematyka wykładów dotyczyła obecności zagadnień filozoficznych na forum publicznym i umiejętności ich prezentowania, wagi problemów stricte filozoficznych poruszanych w debatach filozoficznych w mediach, aktu-

alności wartości etycznych i filozoficznych w biznesie, a także wpływu wykształcenia filozoficznego na kształtowanie cech społecznie istotnych i pożądanых. Dyskutowano również o potrzebie studiowania filozofii. Powszechność i wielowymiarowość zagadnień filozoficznych obecnych w życiu społecznym stała się więc punktem wyjścia do postawienia pytania o to, jakie jest zapotrzebowanie na edukację filozoficzną i jaki powinna mieć ona charakter.

Człowiek staje obecnie wobec wielu ofert kształcenia przynoszących różnego rodzaju korzyści, w tym poszerzenie zainteresowań. Potrzeba kształcenia przestaje być realizowana w celu osiągnięcia wiedzy dla niej samej (łac. *scire propter ipsum scire*). Coraz częściej wiedza zdobywana jest przede wszystkim po to, by uzyskać dzięki niej wymierne korzyści (łac. *scire propter uti*). Dlatego ważne jest postawienie następujących pytań: Dlaczego wykształcenie filozoficzne jest ważne i jakie dobra przynosi współczesnemu człowiekowi? Jakie są strategie przekazywania wiedzy filozoficznej? Jak filozofia wpływa na kulturę współczesną? Jakie sprawności rozwija i jaką rolę społeczną pełni filozofia i filozof we współczesnym świecie?

Obrady tegorocznego Tygodnia Filozoficznego rozpoczęły się określeniem różnych koncepcji filozofii i znaczenia filozofii w kulturze, a następnie przedstawiona została historia nauczania filozofii.

W wykładzie zatytułowanym „Rola filozofii w kulturze” prof. Mieczysław Albert Krąpiec OP, nestor nauczania filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, przypomniał, że filozofia zrodziła się z mitologii i jest sposobem poznania dążącym do ostatecznego wyjaśnienia świata. Poznanie świata odbywa się poprzez kontakt człowieka i jego skomunikowanych ze sobą zmysłów z obiektywną rzeczywistością. Prelegent podkreślił, że mimo iż poznanie konkretnego człowieka ma charakter subiektywny, to dotyczy transcendentnej rzeczywistości i nie jest z nią tożsame. Przypomniał też, że w niektórych systemach filozoficznych wiedza była ścieżką do wyzwolenia ducha uwięzionego w ciele człowieka. Na gruncie tych systemów rodziły się pomysły stworzenia takiego państwa, które prowadzioby jednostkę do oczyszczenia z cielesności. Pomysły te były przyczyną zagrożeń przejawiających się w głoszeniu świeckiej eschatologii. Ojciec profesor Krąpiec przywołał stanowisko Arystotelesa, który określał poznanie jako poznanie tego, co samodzielnie bytuje (gr. *usia*). Zrodziło to pytanie, co poznajemy: czy rzecz samą w sobie, czy jej reprezentację. Odwołując się do myśli św. Tomasza z Akwinu, prelegent wskazał na pojęcia jako na okulary pozwalające widzieć rzeczy oraz umożliwiające poznanie rzeczywistości we właściwy sposób. Zadaniem metafizyki natomiast jest badanie cech konstytutywnych rzeczy poprzez poznanie, które nie jest jednoznaczne:

odbywa się na drodze analogii. Wszelkie błędne rozumienia kultury i filozofii wynikają więc – według o. prof. Krąpca – ze złego odczytania rzeczywistości. Rzeczywistość bowiem poznajemy analogicznie, nie zaś – jak proponuje współczesna cywilizacja – jednoznacznie. Każdy zatem człowiek jest filozofem – konkludował ojciec profesor – a poznanie jest początkiem kultury, która wyraża się w nauce, moralności, wytwarzaniu dóbr oraz w religii.

W wystąpieniu prof. Edwarda Iwa Zielińskiego OFMConv (KUL) „Idea filozofii na średniowiecznym uniwersytecie” poruszone zostały zagadnienia miejsca filozofii w średniowiecznym uniwersytecie i charakteru treści nauczanych na uniwersytetach w trzynastym wieku. Uniwersytety wzorowane były wówczas na korporacjach rzemieślników czy przemysłowców, zrzeszały studentów i nauczycieli. Powstawały między innymi dzięki recepcji literatury arabskiej i greckiej, ale także wskutek rozwoju miast rozumianych jako zhierarchizowana wspólnota ludzi równych oraz wolnych. Czynnikiem jednoczącym społeczność uniwersytecką był także obowiązujący wszystkich studentów język – łacina. Miało to istotne znaczenie, gdyż studenci pochodzili z różnych krain geograficznych i z różnych klas społecznych. Wydział filozoficzny był najliczniejszy, nauka filozofii stanowiła bowiem konieczny etap do podjęcia dalszych studiów na wydziale prawa, medycyny lub teologii. Nauczanie na uniwersytecie średniowiecznym odbywało się w formie wykładów polegających na czytaniu i wyjaśnianiu tekstów programowych (głównie logiki Arystotelesa) oraz dysput filozoficznych, podczas których adepci uczyli się obrony tez i roz-

strzygania kwestii. Ojciec profesor Zieliński przypomniał, iż w średniowieczu wypracowane zostało rozróżnienie filozofii i teologii, co podkreślił w swoim wystąpieniu także ks. prof. Stanisław Janeczek.

Wykład księdza profesora S. Janeczka (KUL) „Dydaktyka filozofii w szkolnictwie europejskim. Koncepcje filozofii a sposoby jej upowszechniania” poświęcony był koncepcjom filozofii i sposobom jej upowszechniania na przestrzeni wieków. W starożytności filozofia uczyła, jak żyć, skupiała się często na zagadnieniach etycznych i logicznych. W średniowiecznej dydaktyce filozofii kładziono nacisk na dysputy i ćwiczenia na tematy wyznaczone przez statuty. Był to czas triumfu filozofii jako kształcenia ogólnego, pojawiła się jednak wówczas także tendencja do dekonstrukcji filozofii, która miała się stać drogą eschatologiczną. Renesans doprowadził do logicyzacji filozofii, co znalazło odbicie w reformach polegających na skoncentrowaniu nauczania na filozofii moralnej. Główne nurty filozofii nowożytnej stanowią nawiązanie do tomizmu czy arystotelizmu. W nowożytności obok uniwersytetów pojawiły się inne ośrodki edukacyjne. Pewnym *novum* stał się podręcznik, zastępujący komentarze do tekstów głównych, które były charakterystyczne dla renesansu i średniowiecza. Filozofia w nowożytności scalała wizję rzeczywistości, często splatała się z nauką, ale też – poprzez poruszanie problematyki społecznej i etycznej – stanowiła sztukę życia.

Wykład dr. Jacka Wojtysiaka z KUL-u zatytułowany był „Nauczanie filozofii w Szkole Lwowsko-Warszawskiej a współczesne bolączki polskiej edukacji”. Szkoła Lwowsko-Warszaw-

ska wyznaczyła standardy polskiej filozofii i jej edukacji. Główne tezy metafizyczne można ująć następująco: filozofia odgrywa centralną i pośredniczącą rolę w kulturze; podstawową dyscypliną filozoficzną jest psychologia opisowa; wyjątkowe znaczenie w filozofii należy przypisać logice. Tezy te posłużyły prelegentowi jako punkt wyjścia do scharakteryzowania filozofii naszych czasów. Obecnie, jego zdaniem, obserwuje się rozbitcie kultury, polegające na prowadzeniu jej albo do samej nauki, albo do samej sztuki czy też do samej religii. Filozofia nie pełni już roli pośredniczącej, a takie zanegowanie jej funkcji jest skutkiem błędnego pojmowania filozofii jako wiedzy dla niej samej. Filozofia może jednak pomagać w korelowaniu tych działów kultury, a także w prowadzeniu dialogu między wiedzą a wiarą. Współcześnie rezygnuje się też z psychologii opisowej na rzecz kognitywistyki. W dobie dzisiejszej należy, jak wskazywał założyciel Szkoły Lwowsko-Warszawskiej Kazimierz Twardowski, w nauczaniu filozofii skupić się na uprawianiu krytycznego myślenia, szkolącego poprawne logiczne argumentowanie i myślenie. Pozwoli to na wykształcenie społeczeństwa demokratycznego i obywatelskiego poprzez filozoficzne formowanie charakteru młodych ludzi. Prelegent omówił także kilka innych osiągnięć Szkoły Lwowsko-Warszawskiej i podkreślił, że ich zastosowanie do współczesnej dydaktyki może stanowić remedium na kryzys polskiego szkolnictwa.

Prof. Antoni Bazyli Stępień (KUL) w swoim wystąpieniu „Kilka uwag o powojennym nauczaniu filozofii w Polsce” wskazał na cele nauczania filozofii: wypracowanie zdolności krytycznego myś-

lenia i umiejętności dyskusowania, uświadomienie specyfiki i doniosłości zagadnień filozoficznych i rozbudzanie w uczniach samowiedzy poprzez podejmowanie zagadnień egzystencjalnych i moralnie doniosłych.

Prof. Jacek Juliusz Jadacki z Uniwersytetu Warszawskiego w wystąpieniu „O ryzyku nauczania filozofii w szkole” ukazał zagrożenia związane z edukacją filozoficzną, takie jak: niebezpieczeństwo indoktrynacji uczniów czy sceptycyzm dotyczący możliwości rozwiązania problemów filozoficznych. Profesor Jadacki podkreślił celowość nauczania prelekcyjnego, wskazując, że dyskusja na lekcjach filozofii często mogłaby być jałowa. Filozofia nie powinna, jego zdaniem, zostać wprowadzona do wszystkich szkół średnich, a jeśli zostałaby wprowadzona, nauczanie tego przedmiotu należałoby powierzyć odpowiednio wyszkolonym absolwentom kierunków filozoficznych.

Podczas Tygodnia Filozoficznego odbył się także panel dyskusyjny z udziałem przedstawicieli kół naukowych z różnych ośrodków uniwersyteckich, którego celem było wykazanie podobieństw i różnic w nauczaniu filozofii na uniwersytetach polskich, a także wskazanie na możliwe zmiany nauczanych treści filozoficznych. Dyskutowano też nad problemem właściwego podręcznika do nauczania filozofii w szkołach średnich. Próba dookreślenia profilu książki odbyła się poprzez konfrontację myśli autorów podręczników: ks. dr. Macieja Bały, mgr. Wojciecha Czaplewskiego, prof. Anny Jedynak, dr. Piotra Marciszuka, prof. Roberta Piłata, dr. Jacka Wojtysiaka.

Drugą część wystąpień w ramach Tygodnia Filozoficznego poświęconych

zagadnieniom o charakterze praktycznym rozpoczęła swoim wykładem „Dyskurs i konsens we współczesnej etyce” prof. Barbara Chyrowicz SSpS (KUL). Zagadnienia etyczne są – zdaniem prelegentki – tematem najczęściej pojawiającym się w dyskusjach z dziedziny filozofii prezentowanych w mediach. Dyskurs etyczny nie jest jednak łatwy, szczególnie kiedy dochodzi do uzasadniania potocznych intuicji, a w debatach występują odwołania do wiedzy interdyscyplinarnej. Problemem w debatach okazuje się przede wszystkim różnorodność teorii moralności. Medialne debaty ponadto często skoncentrowane są na nowinkach i sensacjach naukowych, a filozoficzny dyskurs wydaje się mniej atrakcyjny. Trudność rodzi się także przy próbie ujednoczenia języka filozoficznego i potocznego. Nieznajomość siatki pojęciowej filozofii, zawierającej terminy takie, jak: osoba, prawo naturalne czy dobro i słuszność czynu, jest wynikiem braku nauczania filozofii w szkołach. Debaty medialne niewątpliwie kształtują opinię publiczną, często opierając się na statystykach, a ze strony filozofii – na mylnie wysuwanej przesłance, że to, co technicznie jest możliwe, jest także moralnie dopuszczalne. Etycy często zapraszani są do debat społecznych w sytuacjach, w których mamy do czynienia z przypadkami określanymi jako dylematy moralne. Zwykle oczekuje się od nich jasnych i prostych odpowiedzi na pytania, które wydają się nierozstrzygalne. Zadaniem etyka jest raczej wskazywanie możliwych ścieżek wyboru niż dowodzenie racji konkretnego stanowiska, gdyż w sytuacji wyboru człowiek zawsze sam będzie się zmagał z pytaniem o słuszność i dobroć czynu. Konkluzją referatu może być stwier-

dzenie, że prostych odpowiedzi w trudnych kwestiach moralnych nie ma, gdyż życie człowieka jest znacznie bogatsze niż teorie moralne.

Temat popularyzacji filozofii był także przedmiotem wystąpienia zatytułowanego „Sposoby upowszechniania filozofii w mediach” prof. Roberta Piłata z Państwowej Akademii Nauk. Podejmowanie problematyki filozoficznej w mediach ma na celu głównie rozwój myślenia praktycznego. Goście programów radiowych czy telewizyjnych często nie są ekspertami, a jedynie poszukiwaczami ścieżek życiowych, natomiast problemy przez nich poruszane można określić jako okółofilozoficzne. Prelegent stwierdził, że filozofia bazuje na aporetyczności tez filozoficznych, stąd też aporetyczność problemów filozoficznych jako forma pojmowania świata rodzi nowe pytania, kierując się ku głębi filozoficznej, co nie zawsze prowadzi do wyjaśnienia problemu. Filozofia jest – według profesora Piłata – ciągłą próbą radzenia sobie z przygodnością, dlatego problemy filozoficzne przedstawiane w mediach muszą być zrozumiałe dla szerokiego grona odbiorców.

Twierdzenie, że każdy człowiek jest w jakimś sensie filozofem, osobą poszukującą odpowiedzi na nurtujące go pytania egzystencjalne, pociąga za sobą pytanie: Czy każdy filozof jest mędrce? Na pytanie to starał się odpowiedzieć profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jan Czerkawski w swoim wystąpieniu pod tym tytułem. Profesor zastanawiał się nad tym, jaką wartość można przypisać filozofii, zważywszy, że nie powinna ona być ideologią. Z filozofii powinna płynąć mądrość pozwalająca na wykształcenie społeczeństwa bogatego w tę cechę. Zdaniem pre-

legenta wymóg ten spełnia filozofia racjonalna i krytyczna, nawiązująca do klasyki myśli filozofii europejskiej.

Ścieżki edukacji filozoficznej nie zawsze prowadzą do wykształcenia nauczycieli szkolnych czy akademickich. Po kursach filozoficznych młodzi ludzie podejmują pracę w różnych zawodach, stąd rodzi się pytanie o to, jaki wpływ na późniejsze życie ma edukacja filozoficzna. Czy można powiedzieć, że zdobyta wiedza filozoficzna ułatwia koegzystencję w społeczeństwie i funkcjonowanie na rynku? Na to pytanie staraliśmy się znaleźć odpowiedź w kończącym XLVII Tydzień Filozoficzny wykładzie dr. Janusza Palikota, który jest przedsiębiorcą i absolwentem filozofii na Uniwersytecie Warszawskim. Referat zatytułowany był: „Aktualność wartości filozoficznych i etycznych we współczesnym biznesie”. Prelegent wymienił cechy, które są niezbędne w karierze zawodowej i zwrócił uwagę na czynniki motywujące do osiągania sukcesu, takie jak cel przedsięwzięcia i misja lidera. Pewne elementy edukacji filozoficznej i etycznej są niezbędne w prawidłowym funkcjonowaniu zarówno przedsiębiorcy, jak i przedsiębiorstwa. Kondycja duchowa, rozumiana jako uwaga i zdolność koncentracji, jest nieodzownym czynnikiem do budowania przedsiębiorstwa. Prostość, uczciwość oraz hermeneutyka jako umiejętność odczytywania prawdziwych znaczeń rynku pozwalają na przeprowadzenie analizy sytuacji i właściwe działanie. Rozumienie świata oraz jego właściwy obraz, a także umiejętność gromadzenia wiedzy i jej przetwarzania prowadzi do sprawności panowania nad rynkiem. Wykształcenie filozoficzne pomaga w kształtowaniu tych zdolności, może więc pomóc w osiągnięciu sukcesów zawo-

dowych. Studiowanie filozofii kształtuje też wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka, identyfikację ich poprzez analogię, umiejętność właściwego sformułowania problemu i zdystansowania się do niego, sprzyja zinternalizowaniu wybranego systemu moralnego, a także rozwija świadomość własnej autonomii i myślenie krytyczne, ułatwiając funkcjonowanie w społeczeństwie.

Filozofia, a tym samym edukacja filozoficzna, jest potrzebna w życiu codziennym nie tylko filozofom. Filozofia

ma za zadanie otwieranie się na nowe płaszczyzny życia społecznego. Niemożliwość rozwiązania pewnych problemów społecznych bez odwołań do filozofii – obok aporetyczności ważnych problemów filozoficznych – gwarantuje jej nieśmiertelność. Dzięki wykształceniu filozoficznemu człowiek poza wiedzą dla samej wiedzy zdobywa sprawności logiczne, metodologiczne, a także etyczne, które niewątpliwie pomagają w wielu sytuacjach w życiu społecznym.